

Inny urząd na nadchodzące zmiany

DANE OSOBOWE

Potrzebne jest 48 mln zł i stu nowych urzędników, aby wprowadzić w życie nowe przepisy.

Fryzjerka nie musi kupować szafy pancерnej – zapewnia dr Edyta Bielak-Jomaa, generalny inspektor ochrony danych osobowych, która od piątku ma być prezesem Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Podczas spotkania poświęconego gotowości na nowe prawo ochrony danych odpowiadała na pytania, jak GIODO przygotował się do stosowania RODO, jak po 25 maja 2018 r. zmieni się działalność urzędu i jakie wyzwania czekają polski system ochrony danych osobowych.

Poza zmianą nazwy gabinet przewiduje utworzenie zespołów, które mają się zajmować wyodrębnionymi zadaniami organu nadzorczego określonymi w art. 57 RODO. Najważniejsze jest monitorowanie i egzekwowanie rozporządze-

nia. Powstanie m.in. zespół ds. kar i egzekucji, ds. informacji niejawnych, ds. wstępnej oceny skarg czy zespół ds. współpracy z administratorami.

– Głównym adresatem działań UODO są inspektorzy danych osobowych, którzy muszą zadbać o prawidłowe funkcjonowanie RODO u administratorów i procesorów – podkreśla Piotr Drobek, zastępca dyrektora Departamentu Edukacji Społecznej i Współpracy Międzynarodowej w Biurze GIODO.

– Mali przedsiębiorcy podczas szkoleń uzyskali informacje, że muszą kupić niszczarkę i szafy pancерne o określonych parametrach i najlepiej od określonego producenta. W niektórych regionach Polski rzeczywiście tak się to prezentuje – alarmuje Bielak-Jomaa.

Zdaniem Piotra Drobka nieświadomym przedsiębiorcom próbuje się sprzedać produkty, których być może wymaga

ochrona informacji niejawnych, ale na pewno nie RODO.

Postanowienia umów powierzenia danych osobowych mogą prowadzić do sporów.

– Administratorzy nie mogą zrzucić na procesorów praw i obowiązków, które są przypisane tylko im w rozporządzeniu. Podmioty przetwarzające mogą przyjąć na siebie to, co określa umowa powierzenia. Będziemy uświadamiać czy nawet wydawać decyzje, które przywołają administratorów do porządku – zapowiada Monika Młotkiewicz, która za kilka dni obejmie funkcję dyrektora zespołu ds. współpracy z administratorami.

48 mln zł potrzebuje GIODO na wprowadzenie w życie RODO.

100 nowych miejsc pracy powstanie w UODO, które obecnie jest w fazie naboru na stanowiska urzędnicze. ©

–Martyna Antosiewicz

Objaśniamy
RODO
rp.pl/RODO